

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV

Warszawa, czwartek 2 maja 1929 r.

Nr. 101

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Jugosławja. —
Zagadnienia ogólne: Sprawa odszkodowań i długów. — Sprawa bezpieczeństwa i rozbrojenia. — Sytuacja
polityczna i gospodarcza na Litwie. — Stany Zjednoczone A. P.

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 1.V. w koresp. z Warszawy pisze, że poseł polski udaje się dzisiaj z powrotem na swoje stanowisko i ma u odnośnych władz niemieckich poruszyć sprawę wypadków w Opolu.

Z jedenastu pokaleczonych artystów dwóch przewieziono do szpitala w Krakowie. Ich stan wbrew polskim doniesieniom nie daje powodu do obaw, jednak obaj oni odnieśli tak wewnętrzne obrażenia jak i złamania kości. Prasa polska — zaznacza dziennik — omawia wypadki opolskie w sposób podniecony i stara się ukuć z nich kapitał propagandowy.

Dziennik podkreśla, że w Gliwicach, Bytomiu i Zabrze odbyło się w bieżącym sezonie 14 polskich przedstawień, które niczem nie były zakłócone. W Opolu zaś bynajmniej nie publiczność napadła na polskich artystów, tylko nieodpowiedzialni młodzieńcy 15 — 20 letni. Prasa niemiecka potępia takie postępowanie i domaga się ukarania.

Berliner Tageblatt 1.V. pisze o propagandzie Ligi Obrony Praw Człowieka na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego i zaznacza, że zebrania i odczyty odbywały się zawsze przy wypełnionych salach. W Berlinie jednak starano się je zakłócić wykrzyknikami, które umiał z humorem odeprzeć gen. Schönaich.

Wogóle — pisze dziennik — tę propagandę należy uważać za całkowicie udaną, choć nikt nie łudzi się, że może ona stanowić tylko słabe zapoczątkowanie porozumienia.

Der Tag 30.IV pisze, że „pożalowania godne wypadki w Opolu miały źródło w tem, iż Opole jest siedzibą Związku Polaków, którego organ „Nowiny Codzienne” zwykły głosić polski punkt widzenia bez jakiegokolwiek względu na większość niemiecką”.

Wypadki te znalazły już oddźwięk w Katowicach, gdyż niemieckie Towarzystwo dramatyczne na polskim Górnym Śląsku odwołało zapowiedziane na poniedziałek niemieckie przedstawienie w miejskim teatrze katowickim. Członkowie zarządu niemieckiej grupy teatralnej wyrazili dyrekcji teatru polskiego żal z powodu wypadków w Opolu.

Dziennik podkreśla, że oświadczenie rządu pruskiego w sprawie wypadków w Opolu wywołuje wrażenie, jakgdyby zanosilo się po stronie pruskiej na wyrażenie żalu na drodze dyplomatycznej. Jeżeli przeto rząd pruski rzeczywiście chce urządzać polskie przedstawienia teatralne w niemieckim Opolu, powinien się zatroszczyć o odpowiednią osłonę policyjną. Z oświadczenia zaś opolskich władz policyjnych wynika, że ta osłona była bardzo niedostateczna. Odpowiedzialność więc za zaburzenia spada na rząd pruski.

Germania 29.IV pisze, że wypadki w Opolu są naruszeniem prawa gościnności, niezależnie od tego, jakimi nastrojami można je tłumaczyć. Nie dają się one usprawiedliwić tem, że niejednokrotnie po polskiej stronie występowano w sposób podobny przeciwko Niemcom. Właśnie z powodu tego, że Niemcy domagają się w Polsce zaniechania nieludzkiego ich traktowania można obawiać się tego, że sami oni będą o to oskarżeni po ostatnich wypadkach, przez które nic więcej nie da się osiągnąć, jak tylko nowe rozdrażnienie po obu stronach.

Dziennik zaznacza, że niemieckie przedstawienia na polskim Górnym Śląsku odbywają się bez przeszkód.

Vossische Ztg. 30.IV pisze z powodu „przykrych scen” w Opolu, że polskie przedstawienie doszło do skutku dopiero na skutek interwencji pruskiego mi-

PRINCE OF WALES

[illegible]

nistra spraw wewnętrznych, gdyż magistrat miasta Opolą odmawiał udzielenia teatru miejskiego. Niemiecka mniejszość w Polsce popierała energicznie polskie starania z tego względu, że niemieckie przedstawienia odbywają się w Polsce w zupełnym spokoju.

Dziennik zaznacza, że prasa prawicowa w Opolu od szeregu już dni uprawiała „dziką naganę przeciwko przedstawieniu”. „To pożałowania godne zajęcie — pisze dziennik — należy tem ostrzej potępić, że niemieckie trupy teatralne oddawna w niemieckim języku dają przedstawienia na polskim Górnym Śląsku a przede wszystkim w katowickim teatrze miejskim. Znieważona zaś w Opolu trupa polska składa się z artystów właśnie miejskiego teatru katowickiego, w którym każdego tygodnia dawane są co tydzień dwa przedstawienia niemieckie”.

Vossische Ztg. 30.IV pisze, że akademja Ligi Obrony praw człowieka, urządzona we Wrocławiu, dla propagandy polsko-niemieckiego porozumienia, nie miała takiego pokojowego przebiegu, jak w innych miastach. Policja musiała usuwać wielu awanturników i dokonać wielu aresztowań.

Dziennik podkreśla, że tylko polski delegat Pra-gier mógł wypowiedzieć swoje przemówienie bez poważniejszych zajęć.

„Jeżeli przeciwnicy porozumienia z obu stron granicy będą chcieli — pisze dziennik — ukuć kapitał z tych zajęć dla swojej propagandy, to należy dobitnie stwierdzić, iż ci awanturujący się młodzieńcy wprawdzie wierni są hasłom Hitlera i Hugenberg, ale bynajmniej nie reprezentowali wielkich mas ludności Wrocławia”.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Allg. Ztg. 30.IV pisze, że w Katowicach odbyło się zebranie Związku Hallerczyków w obecności wojewody Grażyńskiego i gen. Zajęca, który w swem przemówieniu nawoływał do politycznego i narodowego zjednoczenia się Ślązaków celem odparcia roszczeń niemieckich.

„Jak zaś wygląda — pisze dziennik — jedność śląskich Polaków, okazało się w dwie godziny później,

gdy w Załężu Korfanty urządził zebranie dla omówienia autonomji górnośląskiej. Zaledwie Korfanty usunął 60 powstańców, którzy chcieli rozbić zebranie, wszedł dyrektor policji katowickiej i rozwiązał zebranie. Zwolennicy Korfantego przerwali następnie kordon policyjny i udali się do miasta Katowic, gdzie Korfanty ze stopni teatru miejskiego wygłosił krótką mowę przeciwko „zbrodniczym żywiołom z pośród Powstańców”. Dalej domagał się ochrony i rozszerzenia autonomji Górnośląska.

Ceskoslovenska Republika 30.IV. w koresp. z Warszawy zastanawia się nad tem, „czy będzie zwołany polski parlament?” Autor zaznacza, że według opinii kół politycznych wiele spraw finansowych i gospodarczych oczekuje załatwienia, a także sprawa zmiany konstytucji nie została rozwiązana. Kwestja zwołania lub niezwołania parlamentu zależy od tego, jak ustosunkuje się do niego nowy rząd. Posunięcia rządu wskazywałyoby na to, że nie będzie Sejm rychło zwołany, ponieważ w okresie zmiany gabinetu zapanało wielkie roznamietnienie w obu obozach: opozycyjnym i rządowym. Natomiast z czasem rozdrażnienie ustąpi i wytworzy się spokojniejsza atmosfera dla prac parlamentarnych.

POLSKA A JUGOSŁAWJA.

Politika 28.IV. (Belgrad) poświęca obszerny trzyszpaltowy artykuł stosunkom polsko-jugosłowiańskim, omawiający powszechną Wystawę w Poznaniu oraz podający przemówienia min. Kumanudiego i posła Babińskiego. Dziennik zaznacza, że Wystawa Polska jest obrazem polskiego dorobku narodowego od zakończenia wojny do chwili obecnej. Wystawa ta będzie zarazem sposobnością do wielkiej manifestacji wszystkich narodów słowiańskich.

Stolica Jugosławji, Belgrad, weźmie w Wystawie czynny udział i w tym celu odbyło się wczoraj zebranie wauli uniwersyteckiej z udziałem przedstawicieli społeczeństwa, władz i wyżej wymienionych ministrów.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The New York Herald 28.IV. podaje w dede-szy z New Yorku streszczenie artykułu „Herald Tribune”, p. t. „Jakie są zamiary Niemiec?” Autor dochodzi do konkluzji, że Niemcy w swej polityce zmierzają w dwóch kierunkach — 1) w kierunku uchylenia kontroli aliantów i 2) skomercjalizowania przynajmniej części długów niemieckich. W danej chwili, zdaniem autora — rzecz taka trudna jest do przeprowadzenia, gdyż zaufanie świata do intencji niemieckich odnośnie odszkodowań jest poważnie podważane. Niemcy odmówili dyskusji nad propozycją aliantów i tem samem podkreślili, że pragną nadal utrzymać plan Dawes’a, a z drugiej strony starali się insynuować, że plan Dawes’a nie może być nadal utrzymany w tym duchu, w jakim był realizowany w ciągu ostatnich lat 5.

Zmniejszenie się rezerw w Reichsbanku spowodowane zostało wycofaniem kapitałów przez kapitali-

stów zagranicznych, którzy stracili zaufanie do Niemiec.

Podstawą planu Dawes’a jest zaufanie do nowego dobrobytu niemieckiego. Niemcy nie mogą zaatakować jednego, by nie podważyć tego drugiego, co zniszczyłoby podstawy międzynarodowych stosunków ekonomicznych. Niemcy winny złożyć oświadczenie, że nadal będą wypełniały lojalnie plan Dawes’a, jeśli tego nie uczynią, to narażą swój kredyt na poważny wstrząs i rezerwy w Banku Rzeszy będą w dalszym ciągu malały, co w rezultacie może poważnie zaciążyć na stosunkach międzynarodowych. Zawieszenie wypłaty rat reparacyjnych przez komitet transferu nie nie pomoże; jedynie dowód, że Niemcy zdolne są wypełnić swe międzynarodowe zobowiązania, może zaradzić złemu.

The Daily Herald 27.IV w koresp. z Paryża pisze, że mimo pesymizmu panującego w kołach francuskich i niemieckich, utrzymuje się przekonanie, że

W sprawie wyłączenia z kadencji, czy będzie zwol-
niał z kadencji? Autor zaznacza, że według o-
pinii niektórych władz spraw finansowych i go-
spodarki, istnieje zagrożenie, a także sprawa
związana z wyłączeniem nie została rozwiązana. Kwestja
wyłączenia nie powinna być przedmiotem rozstrzygnięcia od tego,
jak ustawa się do niego nowy rząd. Posunięcie
takiego kroku, który nie jest nie będzie zein rycy-
to, co jest konieczne w okresie trudnej gospodarki ka-
piitału, jest nie do zaakceptowania w obu obozach.
Wobec tego, nie należy przyspieszać z czasem roz-
strzygnięcia sprawy i wyrażamy się spokojniejszą atmo-
sferą.

ALWAYS A FRIEND

Wystawa ta była dla nas wielką manifestacją

[illegible]

Wielkiemu Panu Dawidowi jest zadanie do nowo-
go doboru i stanobczego. Niemcy nie mogą czekać
na jednego, by nie podważył tego drugiego, co zna-
cząco podważa międzynarodowych stoczników e-
konomicznych. Niemcy winni stwożyć oświadczenie, że
niezależnie od wyjątkowej roli Dawida, jeśli ta-
kiego nie ma, to należy awol kredyt na powazny
wzrost i rozwój w 1914 roku. Kasać będą w dalszym
ciągu miliony, co w warunkach może powołanie racji-
tyczna ekonomia międzynarodowych. Zawsze nie
wypadał istniejący, jakich przez komitet transferu nie
nie powołał jednak dawid, że Niemcy zdane są wy-
łącznie na międzynarodowe zobowiązania, może za-
rządzić stan.

The Daily Herald III-V w koresp. z Paryża p.
o: że mimo powstania gannajskiego w Kołach francus-
skich i niemieckich ultimatum nie przekonało

mimo zerwania konferencji ekspertów nie wszystkie nadzieje zostały stracone; głównym bowiem powodem zerwania nie są zaofiarowane sumy, lecz warunki i restrykcje, zawarte w memorandum.

The Chicago Saunday Tribune 28.IV Henry Wales informuje, że Parker Gilbert zamierza wkrótce zrezygnować jako agent reparacyjny. Krąży pogłoska, że ofiarowano mu współudział w Banku Morgana.

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA I ROZBROJENIA.

Deutsche Tageszeitung 1.V. w art. wst. p. t. „Na co jeszcze czekamy?” omawia sprawę rozbrojenia i podkreśla: „żądamy tylko tego, aby już jutro w Genewie zostały wyciągnięte ostatnie konsekwencje; wiemy, jakie trudności istnieją w tej sprawie. Położenie wcale nie zmienia fakt, że każdy rząd niemiecki narusza swoje obowiązki, biorąc udział w grze genewskiej w formie dotychczasowej. Nasza droga zarysowała się obecnie w wielkich liniach. Już teraz należy przygotować się do przyszłych kroków, stosując otwartość, odwagę przekonań i wygrywając wreszcie silne moralne atuty, jakie właśnie posiadamy w swych rękach w sprawie rozbrojenia. Świat musi wreszcie poznać, że nasza cierpliwość posiada granice”.

Der Tag 30.IV. Gen. Metzsch omawia „marnowanie czasu w Genewie” i zaznacza, że delegacja niemiecka robiła wysiłki w kierunku osiągnięcia pozytywnych wyników, ale „oczywisty sabotaż” ze strony innych państw nie pozwala nawet na przeprowadzenie drugiego czytania projektu konwencji rozbrojeniowej. Dziewięć lat nie wystarczyło do urzeczywistnienia art. 8 paktu Ligi Narodów, ułożonego wszak przez samych jej założycieli. Francja ze swoimi sprzymierzeńcami obaliła żądanie niemieckie co do włączenia przy obliczaniu sił zbrojnych także i żołnierzy wyszkolonych, będących w rezerwie. Dalej, Francja chce obliczanie zapasów uzbrojenia oprzeć na budżetach wojskowych, ale przecież w tych budżetach może nie być ujawnione, jeśli jakieś państwo posiada dawne zapasy. Francja jeszcze w ten sposób utrudnia dojście do porozumienia, że gdy ono zaczyna się zarysowywać, wysuwa sprawę kontroli Ligi Nar., której lękają się wszyscy.

„Tak więc — pisze autor — konferencja przygotowawcza dała małe korzyści. Niebezpieczne ubezwładnienie wielkiego narodu europejskiego, które Lloyd George przeprowadził na skutek ówczesnego we wnętrznego położenia w Anglii, i które dalej istnieje w tym stopniu, jako to leżało w zamiarach Clemenceau’a i Foch’a, jest i pozostanie rysą na obecnym położeniu pokojowym. Jeśli tej skazy się nie usunie, pokój będzie bardzo zagrożony”.

Il Popolo d'Italia 28.IV w art. wst. stwierdza, że od czasu podpisania paktu Kelloga zbrojenia posuwały się bardzo naprzód: dwadzieścia krążowników powstaje po obu stronach Atlantyku, w Anglii i Stanach Zjednoczonych, a Francja buduje siedem nowych. Program morski Francji obejmuje 9 krążowników, podczas gdy Włochy mają sześć, czyli 96 tysięcy ton francuskich przeciw 25 włoskim, pomimo że Francja ma otwartą drogę na Atlantyk, a Włochy są zamknięte na morzu Śródziemnym. Autor przypomina, że francuski minister marynarki oświadczył, iż Korsyka powinna się stać olbrzymim obozem okopowym (leży

o 2 godziny lotu od Rzymu), a gen. Weygand odbywa na Korsyce manewry, chociaż jednocześnie w Genewie mówi się o rozbrojeniu.

The Morning Post 27.IV. Koresp. dypl. pisze, że w kołach brytyjskich panuje zadowolenie z oświadczenia Gibson’a, iż Stany Zjedn. gotowe są cofnąć swe zastrzeżenie co do rezerw. Zdaniem koresp., posunięcie to jest nowym krokiem w kierunku porozumienia Stanów Zjedn. z Anglią.

The Daily News 27.IV. Koresp. z New Yorku pisze, że utrzymuje się przekonanie, że plenarna konferencja morska, która według traktatu waszyngtońskiego ma zebrać się w roku 1931, zostanie przyspieszona o jeden rok. Prez. Hoover jest zdania, że rok czasu wystarczy na przygotowanie się do ostatecznego rozstrzygnięcia trudnej sprawy redukcji zbrojeń morskich. Sprawa zwolania konferencji posunie się szybko naprzód po wyborach angielskich.

Algemeen Handelsblad 23.IV uważa, że oświadczenie Gibsona otwiera ponownie możliwość postępu w kwestji rozbrojenia. Duch mowy Gibsona pozwala mieć najlepsze nadzieje. Lecz gdy dojdzie do konkretnych propozycji, wtedy wyłonią się nowe trudności. W każdym razie pozyskano możliwość nawiązania rokowań.

Nieuwe Rotterdamsche Courant 23.IV powiada, że mowa Gibsona wywołała nadzieje nie tylko na możliwość redukcji zbrojeń morskich, lecz na postępy w całej kwestji rozbrojenia. Autor kładzie nacisk na podkreślenie przez Gibsona celu, którym ma być nie ograniczenie, lecz redukcja zbrojeń. Wg. autora — Anglia byłaby zadowolona, gdyby Gibson szukał choć kontaktu poufnego z Cushendunem. Mowa Gibsona postawiła jednak kwestję dobra ogólnego na porządku dziennym. Autor powiada, że nic nie jest tak pomyslnie dla zgody europejskiej jak inicjatywa Ameryki, której wszyscy patrzą w oczy. Naturalnie jednak sprawy nie mogą pójść szybko. Konferencja rozbrojeniowa będzie musiała czekać na rezultaty konferencji morskiej, a ta nie będzie się mogła odbyć przed wyborami w Anglii. Lecz sam fakt, iż Ameryka miała okazję anonsovania światu nowej polityki, jest już dostatecznym powodem dla zadowolenia, że posiedzenie komisji nie zostało na dalszy termin odłożone. Autor wspomina o wiadomości z Ameryki o zamierzonej polityce Hoovera, jako zamaskowanym „wilsonizmie”. Budzi to wielkie oczekiwania, lecz przypomina zarazem o konieczności aprobaty przez Senat.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Rytas 27.IV powtarza wiadomości, podane przez „Lietuvos Aidas”, o zatrzymaniu w Szawlach auta z „pleczkajtisowcami, którzy byli uzbrojonymi w karabiny i granaty i przybyli na Litwę w celach terrorystycznych”. Dziennik podkreśla, że powyższy fakt dowodzi niezdrowej atmosfery, jaka wytworzyła się na Litwie z powodu nienormalnej sytuacji wewnętrzno - politycznej. Dziennik dodaje, że „Lietuvos Aidas” myli się, sądząc, że akcję terrorystyczną i inne zamachowe wystąpienia przeciw rządowi uda się powstrzymać w drodze ukarania winnych karą śmierci. Wg. „Rytasa”, może to tylko jeszcze bardziej podniecić przeciwko rządowi skrajnie lewicowy element, nieza-

„Książki” może to tylko jaskrawo barwny podniebny
wzrost w kształcie skrajnie lawinowy element obrazu

[illegible]

dowolony z obecnego systemu rządów na Litwie. W końcu dziennik podkreśla z naciskiem, że „niezdrowe“ objawy w społeczeństwie litewskim można wypełnić jedynie w drodze uzdrowienia nienormalnej sytuacji wewnętrznej w kraju.

Lietuvos Aidas 29.IV, omawiając powyższe uwagi „Rytasa“, podkreśla, że zwołanie sejmu, czego najprawdopodobniej życzy sobie litewska chrz.-demokracja, bynajmniej nie usunie tego rodzaju nienormalnych objawów w życiu państwa litewskiego, jakim było omawiane zatrzymanie auta z „terorystami“. Wg. „Lietuvos Aidas“ — „dopóki jakaś przemożna siła nie okiełzna apetytów zaborczych Polski, dopóty Polacy nie będą omijali żadnej okazji do posyłania na Litwę ekspedycji, podobnych do tej, jaka miała ostatnio miejsce w Szawlach“. Akty terrorystyczne mogą zagrażać Litwie jeszcze i ze strony ZSRR.; proletarijat litewski dąży bowiem do przywrócenia na Litwie rządów z r. 1926, które nawet i bez „granatów“ pozwoliłyby na urzeczywistnienie ideałów komunistycznych. Dziennik zapytuje: „Czy chrz.-demokracja, broniąc plebkajtisowców, pragnie opanowania Litwy przez Polskę lub ZSRR.?“

Prasa litewska z 27.IV informuje o przyjęciu przez litewski gabinet ministrów 8-miu układów z Niemcami, a mianowicie: 1) układu w sprawie sądu rozjemczego, 2) układu w sprawie uregulowania spraw pogranicznych pomiędzy obu państwami, 3) konwencji w sprawie regulowania wód pogranicznych, 4) konwencji w sprawie rybołówstwa na tych wodach, 5) konwencji w sprawie opieki nad emerytami - żołnierzami kraju kłajpedzkiego, 6) układu konsularnego, 7) konwencji komunikacyjnej i 8) konwencji w sprawie opieki nad emerytami kraju kłajpedzkiego.

Ta sama prasa zamieszcza pozatem komunikat aj. „Elty“, wyjaśniający pokrótce treść powyższych, zatwierdzonych przez litewski gabinet układów litewsko-niemieckich.

Lietuvos Aidas 29.IV zamieszcza b. obszerne sprawozdanie z zebrania akcjonariuszy Banku Litewskiego z dn. 27 kwietnia. Dziennik podaje treść przemówień dyrektora banku prof. Jurgutisa i premiera państwa Woldemarasa, którzy m. in. dowodzili, że litwa bynajmniej nie zagraża spadek kursu, że pasywność, zagranicznego bilansu handlowego Litwy, która wyraziła się w r. ub. sumą 34 milj. litów da się pokryć w najbliższej przyszłości w drodze zwiększenia eksportu. Woldemaras w poglądach swych wykazał daleko idący optymizm, co też uwypukla dziennik, zwracając uwagę na tę część jego przemówienia, w której podkreślone jest kapitalne znaczenie bilansu płatniczego dla stałości waluty. „Nawet najbogatsze kraje, jak Anglja lub Włochy, podkreślił Woldemaras — przeważnie posiadają bilans handlowy ujemny, a jednak ich bilans płatniczy jest aktywny“. Wg. Woldemarasa — sami Litwini amerykańscy przekazali Litwie 30 milj. litów. „Więc, gdyby nawet litewski bilans handlowy jeszcze przez dłuższy okres czasu był pasywny nie należy być pesymistą“.

Prof. Jurgutis dowodził następnie, że rosnące bankructwa firm litewskich nie wywrą ujemnego

wplywu na gospodarkę państwową. Bankructwa przeważnie dotknęły firm włókienniczych, przez co został podcięty na dłuższy okres czasu ich kredyt zagranicą.

Omawiając gospodarkę rolną na Litwie, Woldemaras zwrócił uwagę na „nienormalne“ na Litwie ceny zboża, które są o wiele wyższe niż w in. krajach europejskich. Skutkiem tego do Litwy, pomimo niezwykle wysokiego cła (5 litów od centnaru), napływają duże ilości zboża z zagranicy, a w szczególności z Prus Wschodnich.

W dalszych swych wywodach obaj mówcy wypowiadali się za zmniejszeniem liczby banków na Litwie; będzie to można — ich zdaniem przeprowadzić przez nieudzielanie kredytów mniejszym bankom litewskim przez litewski bank państwowy. Dochód banku Litewskiego wyniósł w r. ub. 1.500.000 litów, tak znaczne zwiększenie się dochodu w porównaniu do lat ubiegłych, mówcy przypisali znacznym wkładom skarbu państwa. (60 milj. litów) w tym banku.

W końcu Woldemaras wypowiedział się za ogólną reorganizacją banku.

Rytas 26.IV w art. wst., nawiązując do usiłowań szwedzkiego trustu zapalczanego w kierunku zdobycia monopolu zapalczanego w Litwie wzamian za udzielenie pożyczki rządowi litewskiemu, omawia obszernie „nadzwyczajny rozrost szwedzkiego trustu“, przyczem podkreśla z naciskiem, że Litwa ze względów gospodarczych nie powinna udzielać monopolu Szwecji, gdyż udzielenie go nic pozytywnego krajowi nie przyniesie („jedynie może podrożenie towarów“), a za to przyczyni się do оголоcenia obywateli litewskich na rzecz kapitalistów zagranicznych.

STANY ZJEDN. A. P.

Deutsche Tageszeitung 29.IV pisze, że syndyk berlińskiej Izby przemysłowo-handlowej, tajny radca Dr. Demuth na zebraniu w niemieckim klubie szlacheckim wygłosił odczyt o amerykańskiej polityce zagranicznej, w którym podkreślił, że Stany Zjednoczone Ameryki Półn. wbrew swym tradycjom, zostały wciągnięte w wir polityki międzynarodowej i będą ponieważ zmusza je do tego ich eksport. Plany wywozowe Ameryki będą miały przeto decydujący wpływ na przyszły rozwój jej polityki zagranicznej. Wywóz amerykański obejmuje tylko 5% wytwarzanych gotowych produktów przemysłowych, podczas gdy w Niemczech 25%. Ameryka przeto posiada możność silnego podniesienia swego wywozu, szczególnie do krajów południowych; niewątpliwie będzie próbowała również wejść i na rynek rosyjski. Demuth sądzi, że na wszystkich tych terenach Ameryka spotyka Anglję, której kosztem przedewszystkiem rozwijała się jej ekspansja. Stosunki amerykańsko-francuskie ochłodziły znacznie, szczególnie z powodu różnicy zdań w sprawie spłaty francuskich długów wojennych. Stanowisko Ameryki w sprawie długów wojennych również i dla Niemiec jest niekorzystne; negatywny wynik konferencji w sprawie odszkodowań wywoła niezadowolenie raczej przeciwko Niemcom, ponieważ Amerykanie życzą sobie ostatecznego załatwienia tej sprawy.

owolony z obecnego systemu rządów na Litwie. W ten sposób podjęła z naciskiem „Litwowską” politykę w społeczeństwie litewskim można wykluczyć Litwinów w drodze ułaskawienia nieomówionej sytuacji wewnętrznej w kraju.

...zreszta Polska lub ZSRR?"

Pracę literacką z 24 IV informacja o następujących:
1) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
2) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
3) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
4) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
5) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
6) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
7) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
8) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
9) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki
10) Literacki Kabinet Ministerstwa Kultury i Sztuki

ko-niemieckich
stwierdzonej przez niego
„Eity”, wyjaśniony był
To same prace

Wszystkie te rzeczy, które w tym czasie miały miejsce, były dla niego jakby w snu. Wiedział, że jego życie jest zagrożone, że może nie żyć, ale nie mógł się nad tym zastanawiać. Wiedział, że jego obowiązki są wielkie, że musi być gotowy na wszystko, ale nie mógł się nad tym zastanawiać. Wiedział, że jego życie jest zagrożone, że może nie żyć, ale nie mógł się nad tym zastanawiać.

ankieta tymi sposobami nie wywierała

podległy na dyktando okresowi ich krótkiej zagro-
wano dotknąć firmi wielkimi, przez co zostały
wytworzone gospodarki państwowe. Państwa te prze-
biegały.

Przez Wschodnią
 tę drogą łoboz zagrażają, a w szczególności z
 wielką wysołością (z 1500 do 2000 stóp), napływają
 europejskich. Skutkiem tego do Litwy, pomimo nie-
 mychże, które są o wiele wyższe niż w innych krajach
 naszego świata, uważa się „niebezpieczną”, na Litwie sa-
 Omawiając gospodarkę rolną na Litwie. Woble-